

## Recenzje

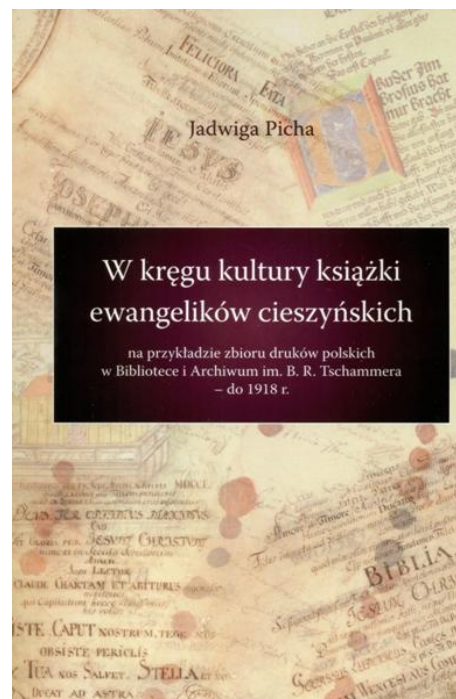
Władysław Sosna

**Jadwiga Picha, *W kręgu kultury książki ewangelików cieszyńskich na przykładzie zbioru druków polskich w Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera – do 1918 r.*, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2018, ss. 258.**

W krótkiej notce na rewersie okładki czytamy: „W 2016 r. w Zakładzie Kultury Czytelniczej i Informacyjnej Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach [Jadwiga Picha] obroniła rozprawę doktorską, na podstawie której powstała niniejsza książka.” Publikacja została wydana staraniem Anny Niemiec-Warzechy, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bielsku-Białej. Książka formatu 23 x 15,5 cm liczy 258 stron.

Na jej zawartość składają się następujące części:

- Wstęp
- Rozdział I. Ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim – rys historyczno-kulturowy (do 1918 r.)
- Rozdział II. *Oczy otworzone...* czyli świat duchowy ewangelików cieszyńskich na przykładzie literatury religijnej
- Rozdział III. Od *Początków czytania* do *Wyboru zawodu* – oblicza polskiej kultury edukacyjnej Śląska Cieszyńskiego
- Rozdział IV. *Ogólny pogląd na życie naszego śląskiego polsko-ewangelickiego ludu...* – druki o tematyce społeczno-politycznej wyrazem narodowej i społecznej postawy cieszyńskich luteranów
- Rozdział V. *Niezapominajki* literackie jako wyraz twórczości artystycznej Cieszyńiaków
- Rozdział VI. Recepcja polskiej książki cieszyńskiej w środowisku luteranckim
- Wykaz źródeł i literatury
- Indeks osobowy
- Summary
- Fotografie



Bez przesady można powiedzieć, że Cieszyn bibliotekami stoi. Ma ich osiem, od szacownej Książnicy Cieszyńskiej po równie zabytkową Bibliotekę Zbioru Ewangelicko-Augsburskiego im. B. R. Tschammera. Jak na miasto, które pod względem liczby mieszkańców plasuje się dopiero pod koniec trzeciej dziesiątki miast województwa śląskiego, jest to liczba imponująca. „Tschammerówka” należy do najstarszych z nich. Jej początki sięgają 1709 r., a więc czasu, gdy rozpoczęto budowę Kościoła Jezusowego „pod Cieszynem”, który jako świątynia ewangelicka nie mógł wówczas stanąć w obrębie murów miasta. Jak podaje Autorka, w chwili obecnej „*zbiory Biblioteki i Archiwum [...] liczą około 23.000 woluminów, wśród których znajduje się 5 inkunabułów, prawie 5.000 starych druków, 322 rękopisy biblioteczne oraz ponad 17.000 książek i czasopism XIX i XX-wiecznych*” (s. 14). Zbiory te powstały głównie dzięki darowiznom duchownych, szlachty, mieszczan, nauczycieli i zborowników.

Jak stwierdza Autorka, „*Książki i biblioteki stanowiące fundament kultury symbolicznej i kultury życia odegrały na Śląsku Cieszyńskim niezwykle ważną rolę, ukazując wieloaspektowość i bogactwo jego dziedzictwa kulturowego*” (s. 5-6). Postawiła sobie za cel „*badanie zachowanego w Bibliotece im. B. R. Tschammera zasobu cieszyńskiej książki w języku polskim wydanej do 1918 r., pod względem księgoznawczym i zarazem kulturowym – jako świadectwa rozwoju kultury książki Śląska Cieszyńskiego oraz jako procesu kształtowania się tożsamości narodowej, religijnej i kulturowej luteranckiej społeczności religijnej tego regionu*” (s. 22).

Te wstępne stwierdzenia Autorka rozwija i uzasadnia w następnych rozdziałach. Rozpoczyna je od szkicu historycznego Śląska Cieszyńskiego, którego pisane dzieje rozpoczynają się od 1155 r. W wyniku rozpadu Śląska na drobne księstwa, w 1290 r. weszło na karty historii jako samodzielne Księstwo Cieszyńskie. W 1327 r. zostało ono zhołdowane przez Królestwo Czech, w 1526 r. przekształcone w lenno Habsburgów, którzy po wymarciu Piastów Cieszyńskich w 1653 r. przejęli księstwo jako dobra dziedziczne. Takim pozostawało Księstwo Cieszyńskie do 1918 r. Językiem urzędowym kancelarii książęcej była łacina, potem czeski, od końca XVI w. niemiecki, natomiast przez cały czas językiem domowym na znacznym obszarze księstwa, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi pozostawał język polski w jego śląsko-cieszyńskiej odmianie.

Na zaszczości natury politycznej nałożyły się dzieje kościelne. W XV w. swoje ślady pozostawił tu husytyzm. Wieści o Reformacji luteranckiej dotarły na Śląsk Cieszyński w ostatnich latach panowania księcia Kazimierza II (zm. 1528). Reformacja padła tu na podatny grunt, zaakceptowały ją wszystkie stany. Z chwilą objęcia rządów przez księcia Waława III (1545) uznana została za panującą, a jej funkcjonowanie uregulował „Porządek Kościelny” wydany w 1568 r. Około 1610 r. zaznaczyły się pierwsze objawy kontrreformacji, która po wojnie 30-letniej (1648) i śmierci ostatniej Piastówny Elżbiety Lukrecji (zm. 1653) rozwinęła swoje skrzydła. Rok później pozbawiono akatolików reszty pozostających w ich rękę kościołów i z udziałem jezuitów rozwinięto bezwzględna misję nawracania. Protestantyzm zszedł do „podziemia”.

Dopiero w 1709 r., dzięki wsparciu króla szwedzkiego Karola XII, cesarz Józef I zgodził się na wybudowanie jednego jedyne kościoła ewangelickiego w promieniu 100 km w przedpolu Cieszyna, ale wierni w dalszym ciągu byli poddani przemożnej kurateli duchowieństwa katolickiego. Patent tolerancyjny cesarza Józefa II z 1781 r. zmienił sytuację o tyle, że zniesione zostały niektóre ograniczenia i mogły powstać ewangelickie domy modlitwy (bez wieży) tam, gdzie mieszkało 100 rodzin ewangelickich. Do 1818 r. powstało na terenie Księstwa Cieszyńskiego 11 domów modlitwy. Wreszcie w 1861 r. patentem protestanckim cesarza Franciszka Józefa ewangelicy uzyskali równe prawa obywatelskie i niezależność ustrojową, a także wolność zgromadzeń. Daną im szansę ewangelicy wykorzystali w całej rozciągłości.

Autorka zwraca uwagę czytelnika na bardzo istotny element Reformacji: znaczenie Słowa, Słowa wyjętego z podstawowego źródła, jakim była i jest Biblia oraz na podjęty ogromny wysiłek jej fizycznego udostępnienia, ale też podania go w języku, którym dana społeczność się posługiwała. Tak więc obok niemieckich tłumaczeń Biblii i towarzyszących jej pism wyznaniowych, nauczających i polemicznych, katechizmów i postylli, a także śpiewników kościelnych, stopniowo pojawiały się te księgi w innych językach narodowych:

- pierwszy Nowy Testament/Biblia luterancka – 1522/1551,
- pierwszy Nowy Testament/Biblia braci czeskich – 1518/1549,
- najbardziej znana Biblia kralicka – 1598,
- pierwszy polski protestancki Nowy Testament – 1534,
- Biblia brzeska – 1563,
- Biblia gdańska – 1632.

Początkowo językiem liturgicznym na Śląsku Cieszyńskim był język czeski i z czeskich ksiąg nabożnych korzystano dopóty, dopóki nie dotarły na Śląsk Cieszyński polskie druki z Królewca, Gdańska, Torunia, po wojnie 30-letniej z Oleśnicy, Wrocławia, a przede wszystkim z Brzegu. Niepoślednią rolę odegrały tu polskie postylle, zwłaszcza popularna na Śląsku Cieszyńskim *Postylla chrześcijańska...* ks. Samuela Dambrowskiego, której pierwsze wydanie pokazało się w Toruniu w 1621 r. Wartość Słowa i polskich ksiąg nabożnych wzrosła, gdy ewangelików cieszyńskich pozbawiono wszystkich świątyń (1654). Były one podstawą nabożeństw domowych, potem w tzw. świątyniach leśnych, i były tym cenniejsze, że także one stały się przedmiotem restrykcji i konfiskat. Docierające na Śląsk Cieszyński polskie druki ewangelickie stały się nie tylko ostoją wiary, ale także konserwantem języka polskiego, nierzadko podręcznikiem czytania i wychowania.

Znamienne są lata 1709-1730, gdy do restytuowanej parafii w Cieszynie przybyli dwaj duszpasterze spod Byczyny (księża Jan Muthman i Samuel Ludwik Zasadius), którzy wydatnie wzbogacili zasób polskiej literatury ewangelickiej, ściąganej z Dolnego Śląska i z Saksonii, ale także sami bądź przetłumaczyli bądź napisali kilkanaście tytułów literatury nabożnej. Aczkolwiek proces rozpowszechniania polskiej literatury ewangelickiej został potem zahamowany na kilkadziesiąt lat (wspomniani duchowni zostali w 1730 r. wydaleny z Cieszyna), nie zdołano jej wyeliminować z obiegu i osłabić jej wpływu. Na niej wychowały się całe pokolenia rodzin chłopskich, z których w XIX w. wyrósł nowy zastęp inteligencji, już nie tylko księży i nauczycieli. To ona upomniała się o prawa językowe, z czasem również o prawa obywatelskie, by

doprowadzić pod koniec I wojny światowej do samorzutnego ogłoszenia niepodległości i przynależności do Państwa Polskiego.

Siłą rzeczy przedstawione w wielkim skrócie dzieje Ziemi Cieszyńskiej są tłem do kreślonych z niezwykłą pieczołowitością dziejów ewangelickiej książki polskiej na Śląsku Cieszyńskim, zgromadzonej w Bibliotece im. B. R. Tschammera. W czterech kolejnych rozdziałach omówiła Autorka poszczególne rodzaje książek poddając je szerokiej analizie. Interesuje się nie tylko danymi „metrykalnymi” książki (autor, tytuł, miejsce i data wydania, ich krotkość), ale śledzi ich losy, przygląda się właścicielom, bada je jako jeden z efektów kultury, ale też jako jeden z czynników ją wzbogacających, kształtujących środowisko. Nie policzyłem omówionych w tekście książek, ale dość na tym, że w „Wykazie źródeł i literatury” Autorka wymieniła ich blisko trzysta, nie licząc co najmniej przewertowanej literatury przedmiotu. Świadczy to o tym, jak głęboko Autorka zapuściła swoje lemiesze i na jak wielkim zasobie zdobytej wiedzy szczegółowej oparła postawione przez siebie tezy, świadczące o tym, jaką wartość dla mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej miało Słowo, które „było na początku”, ale także to utrwalone na kartach książek. Należą się Autorce wielkie słowa uznania i podziękowania za odsłonięcie oblicza części mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej i pokazanie źródeł ich kultury.

Promocja książki odbędzie się w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bielsku-Białej (43-300), ul. Komorowicka 48, w środę 9 maja 2018 r. o godz. 16. Tam też można uzyskać informacje co do promocji jak i możliwości nabycia książki ([biblioteka@pbw.bielsko.pl](mailto:biblioteka@pbw.bielsko.pl)).